

Sygn. akt I ACa 63/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Suter
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SA Elżbieta Borowska
Protokolant	:	Iwona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Województwa (...)**

przeciwko **(...) Spółce z o.o. Oddziałowi w (...) w (...) Spółce z o. o w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 22 marca 2016 r. sygn. akt I C 1667/11

I. oddala apelację w części dotyczącej żądania zapłaty kwoty 109.800 zł;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 16.224 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

(...)

UZASADNIENIE

Powód Województwo (...) wnosił o zasądzenie od pozwanych O. A. (...), reprezentowaną w Polsce przez (...) spółkę z o.o. Oddział w (...) oraz (...) spółki z o.o. w B. solidarnie tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy kwoty 1.927.168,12 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 13 maja 2011 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 22 marca 2016 roku oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu na rzecz pozwanych.

Sąd ten ustalił, że w dniu 24 października 2008 r. w wyniku przeprowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego powód zawarł z pozwanymi, działającymi w ramach konsorcjum, umowę, zgodnie z którą pozwani zobowiązali się: opracować analizę wielokryterialną, raport oddziaływania na środowisko lotniska regionalnego dla Województwa (...), opracować projekt wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację lotniska i świadczyć powodowi pomoc w postępowaniu administracyjnym dotyczącym wydania tej decyzji, opracować projekt wniosku o uzyskanie dofinansowania ze środków Unii Europejskiej dla realizacji tego projektu w części dotyczącej zagadnień dotyczących oddziaływania na środowisko oraz zorganizować i przeprowadzić w porozumieniu z powodem kampanię informacyjną o planowanym przedsięwzięciu. Wynagrodzenie za wykonanie umowy ustalono na kwotę 1.862.508,12 zł. Szczegółowa struktura kosztów wynagrodzenia kształtowała się następująco: opracowanie analizy wielokryterialnej dla siedmiu potencjalnych lokalizacji lotniska (1.428.517,52 zł), opracowanie raportu oddziaływania na środowisko (219.600 zł), opracowanie projektu wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację lotniska (36.600 zł), opracowanie projektu wniosku aplikacyjnego o uzyskanie dofinansowania dla projektu lotniska w części dotyczącej zagadnień dotyczących oddziaływania na środowisko (61.000 zł), organizacja i przeprowadzenie w porozumieniu z powodem kampanii informacyjnej o planowanym przedsięwzięciu (116.790,60 zł).

Do sporządzenia analizy wielokryterialnej powód nie wymagał przeprowadzenia szczegółowych badań przyrodniczych. Strony uzgodniły, że pozwani w podsumowaniu analizy na podstawie zgromadzonych danych i wynikających z nich wniosków powinni wskazać trzy najbardziej optymalne warianty lokalizacji lotniska spośród siedmiu lokalizacji wytypowanych przez powoda. Dla tych lokalizacji pozwani zobowiązali się wykonać porównawczo raport o oddziaływaniu na środowisko, na potrzeby którego mieli wykonać i opracować wyniki badań przyrodniczych ze szczególnym uwzględnieniem obszarów i gatunków chronionych, zwłaszcza ptaków. Badania miały obejmować okres przelotów jesiennych w 2008 i lub w 2009 r. oraz przeloty wiosenne i okres lęgowy w 2009 r. W przypadku gdyby przedsięwzięcie mogło potencjalnie oddziaływać na obszar Natura 2000 pozwani zobowiązani byli do wykonania inwentaryzacji przyrodniczej terenów z uwzględnieniem występowania gatunków zagrożonych. W ramach opracowywanego raportu o oddziaływaniu na środowisko pozwani zobowiązani byli do zidentyfikowania, oszacowania ilościowego i istotności poszczególnych zagrożeń i skutków środowiskowych związanych z realizacją każdego z analizowanych wariantów budowy lotniska oraz dokonania waloryzacji oddziaływań przedsięwzięcia na środowisko. W przypadku stwierdzenia przez organ właściwy do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia braków w przedłożonym przez powoda wniosku sporządzonym na podstawie projektu opracowanego przez pozwanych, w tym braków w dołączonych do wniosku dokumentach, pozwani byli zobowiązani poprawić te dokumenty i przedłożyć je powodowi w terminie uzgodnionym między stronami.

W ramach realizacji umowy pozwani opracowali i dostarczyli w dniu 13 października 2009 r. wszystkie objęte umową dokumenty, a przedstawiciel powoda potwierdził właściwe i terminowe wykonanie zamówienia. Powód na podstawie dokumentów przedłożonych przez pozwanych złożył wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na realizację przedsięwzięcia polegającego na budowie lotniska regionalnego dla Województwa (...). Pozwani, jako najbardziej optymalny wariant lokalizacji lotniska wskazali T., jednak powód wybrał lokalizację S. - S. - B. (gmina T.), jako wariant inwestorski. W trakcie postępowania administracyjnego pozwani sporządzili dodatkowe dokumenty: odpowiedź na uwagi i wnioski złożone do raportu w ramach udziału społeczeństwa w ochronie środowiska oraz uwagi odnoszące się do zagadnień poruszanych na spotkaniach przeprowadzonych w dniach 24 lutego i 10 marca 2010 r.

W dniu 16 kwietnia 2010 r. (...) Dyrektor Ochrony Środowiska w B. (dalej: (...)) wydał decyzję ustalającą środowiskowe uwarunkowania dla przedsięwzięcia polegającego na budowie lotniska regionalnego dla Województwa (...) zlokalizowanego we wsi S. - S. - B. (gmina T.). Na skutek jej zaskarżenia przez organizacje ekologiczne i osoby fizyczne w dniu 5 stycznia 2011 r. Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska (dalej: (...)) uchylił decyzję z dnia 16 kwietnia 2010 r. i przekazał sprawę organowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W toku postępowania odwoławczego została wydana ekspertyza przez biegłego, której przedmiotem była ocena jakości informacji przedstawionych przez wnioskodawcę w zakresie wpływu przedsięwzięcia na obszary Natura 2000. Opierając się na opinii biegłego M. S. (...) w uzasadnieniu decyzji wskazał na szereg braków, zaniedbań i

nieprawidłowości w sporządzonym przez pozwanych raporcie. Organ wyższej instancji podzielił również zarzut skarżących, że niektóre z zapisów decyzji zostały sformułowane w sposób niewiązący lub nieprecyzyjny, co uzależnia ich realizację jedynie od inwestora. Wytknął również szereg nieprawidłowości postępowania (...), w tym nie ustalenie czy na terenie objętym wnioskiem będzie w przyszłości realizowana budowa lotniska sportowego oraz nie wskazanie w decyzji adekwatnych działań naprawczych.

W konsekwencji stwierdził, że rozpoznając sprawę ponownie organ pierwszej instancji powinien: ustalić czy w zakres planowanego przedsięwzięcia ma wchodzić budowa lotniska sportowego; przeprowadzić wymaganą przepisami wspólnotowymi i krajowymi ocenę oddziaływania na środowisko, w tym na obszary Natura 2000, opartą na właściwie wykonanej i kompleksowej inwentaryzacji przyrodniczej, w szczególności monitoringu ptaków obejmującego swoim zakresem zarówno cały teren lotniska jak i obszary startów i lądowań; przeprowadzić kompleksową ocenę zagrożenia ruchu lotniczego związanego z wykorzystywaniem przestrzeni powietrznej przez ptaki w odniesieniu do opracowanych procedur startów i lądowań, jako składowej warunkującej wybór lokalizacji planowanego lotniska; przeanalizować możliwość zastosowania art. 34 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 1614 - dalej: "u.o.p.") określającego przesłanki i warunki do wykonania kompensacji przyrodniczej w stosunku do obszarów Natura 2000; określić precyzyjne działania minimalizujące i kompensacyjne przewidziane w ustawie o ochronie przyrody oraz ustawie z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 799, z późn. zm. - dalej: "p.o.ś.") adekwatne do szkód wyrządzonych środowisku w związku z realizacją przedsięwzięcia.

Pismem z dnia 27 grudnia 2010 r. powód wezwał Konsorcjum do udzielenia odpowiedzi na wszystkie uwagi i wnioski sformułowane przez dr M. S. w opracowaniu sporządzonym w toku postępowania administracyjnego. W odpowiedzi pozwani pismem z dnia 14 stycznia 2011 r. stwierdzili, że zarzuty i wnioski wynikające z opinii są błędne, jako nie uwzględniające materiałów źródłowych, pomijające istotne informacje, opierające się na błędnych założeniach teoretycznych, pozostające w sprzeczności z przedmiotem przedsięwzięcia, w tym z faktycznymi procedurami startów i lądowań. Uznali, że biegły nie posiada niezbędnego doświadczenia terenowego w obszarze, którego dotyczy koreferat, a wiele stwierdzeń zawartych w opinii świadczy o niepełnym lub niewłaściwym rozpoznaniu obszaru. Uznali, że analiza biegłego ma charakter teoretyczny, bazuje na stereotypowych danych i jako taka może wprowadzać w błąd (...) i nie podważa wyników raportu, które są właściwe dla potrzeb dokonania analizy pierwotnej przedsięwzięcia i odpowiedniej oceny jego wpływu na obszary Natura 2000.

W dniu 19 stycznia 2011 r. odbyło się spotkanie stron w toku którego ustalono, że Konsorcjum poprawi raport do 31 stycznia 2012 r. dostosowując jego treść do postanowień decyzji (...) pod warunkiem dostarczenia przez powoda do 28 lutego 2011 r. graficznego przedstawienia procedur startów i lądowań (umożliwiających prace w programach mapowych) dla alternatywnych lokalizacji lotnisk w T. i N., co jest konieczne dla takiego zaprojektowania prac terenowych, aby możliwe było ustalenie potencjalnych oddziaływań na środowisko. Pozwani stwierdzili, że data ta nie może być przesunięta ze względu na wiosenne inwentaryzacje ptaków. Konsorcjum zobowiązało się: do dnia 27 stycznia 2011 r. przekazać powodowi informację dotyczącą zakresu niezbędnych danych dotyczących procedury startu i lądowania dla alternatywnych lokalizacji lotnisk; przygotować część merytoryczną projektu skargi na decyzję (...); do dnia 15 lutego 2011 r. przedstawić wstępną informację na temat prac, które muszą być wykonane w celu dostosowania raportu do wymogów określonych w decyzji (...), a które wykraczają poza zakres objęty umową stron, wraz z podaniem ich szacunkowej wartości; wyraziło gotowość udziału w postępowaniu przed WSA w Warszawie oraz do dnia 26 stycznia 2011 r. ustosunkować się do kwestii reprezentowania Województwa (...) przed WSA w Warszawie. Powód zobowiązał się natomiast do dnia 27 stycznia 2011 r. do oceny następstw wynikających z organizacji lotniska sportowego oraz podjęcia działań mających na celu pozyskanie dodatkowych procedur startów i lądowania w celu ułatwienia Konsorcjum przeprowadzenia badań niezbędnych do opracowania nowej (poprawionej) wersji raportu. Powód zastrzegł, że podejmie starania celem uzyskania dodatkowych procedur startów i lądowań, istnieje jednak ryzyko z przyczyn obiektywnych, że termin ich dostarczenia może nie zostać dotrzymany, co jego zdaniem nie zwalnia Konsorcjum od podjęcia prac związanych z poprawieniem raportu, w tym badania przelotów ptaków, w taki sposób, żeby możliwe było przekazanie poprawionego raportu do 31 stycznia 2012 r.

Pismem z dnia 24 stycznia 2011 r. powód wezwał Konsorcjum do wykonania działań zadeklarowanych na spotkaniu w dniu 19 stycznia 2011 r., w tym niezwłocznego podjęcia prac mających na celu poprawienie raportu do dnia 31 grudnia 2011 r., z uwagi na to, że przedsięwzięcie ma być finansowane ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa (...), które muszą być rozliczone do końca 2015 r., a dodatkowo zażądał opracowania projektu skargi na decyzję (...) w sposób umożliwiający jej zaskarżenie do WSA w terminie do dnia 31 stycznia 2011 r. Ponadto zaproponował, by Konsorcjum reprezentowało go przed sądem administracyjnym. Pozwani pismem z dnia 26 stycznia 2011 r. oświadczyli, że gotowi są wspierać powoda od strony merytorycznej w zakresie przygotowania skargi, jak również świadczyć pomoc w postępowaniu administracyjnym. Podkreślili, że obszernie wyjaśnienia merytoryczne mogące stanowić podstawę skargi przekazali powodowi przed spotkaniem w dniu 19 stycznia 2011 r., a dodatkowo w dniu 14 stycznia 2011 r. wysłali je pocztą elektroniczną. Oświadczyli również, że nie podejmą się reprezentacji powoda przed sądem administracyjnym, ale oferują mu współpracę ze swoimi prawnikami.

Pozwani wskazali również, że po dalszym przeanalizowaniu sprawy stoją na stanowisku, że składanie skargi jest niecelowe, zważywszy na czas trwania postępowania sądowego i trudny do przewidzenia tok zdarzeń po rozpatrzeniu skargi. Podkreślili, że niezależnie od złożenia skargi działania związane z oceną oddziaływania na środowisko musiałyby być równoległe prowadzone, jeżeli celem powoda jest uzupełnienie oceny oddziaływania o zagadnienia projektowanych procedur lotniczych, lotów nocnych czy kwestii zmiany obszaru lotniska w podanym przez niego terminie. Wskazali, że (...) powinien doprecyzować zagadnienia wyłączone w uzasadnieniu decyzji (...), by można było właściwie zaprojektować prace, na aktualnym etapie postępowania problemy nie są bowiem jasno zdefiniowane i mają charakter uznaniowy. Mailem z dnia 31 stycznia 2011 r. pozwani zaproponowali wyłączenie lokalizacji N. i zastąpienie ich Ż.. Powód zlecił opracowanie procedur startów i lądowania dla trzech wariantów lokalizacji lotniska biegłemu do spraw lotniczych. W piśmie z dnia 9 lutego 2011 r. poinformował on powoda, że wariantowa lokalizacja na północ od wsi C. S. i T. umiejscawia lotnisko wewnątrz strefy (...) 2 sektor 1 (ograniczonego ruchu ze względu na operacje wojskowe), co wyklucza możliwość prawidłowego funkcjonowania lotniska regionalnego w tej lokalizacji. Powód pismem z dnia 15 lutego 2011 r. zobowiązał pozwanych do podania czy w ramach poprawienia raportu przeprowadzą bez dodatkowego wynagrodzenia badania ptaków w obszarze oznaczonym izotonią 45 d B, przelot ptaków w rejonie w którym samolot będzie znajdował się na wysokości od 0 do 500 m nad powierzchnią gruntu oraz w jaki sposób zamierzają poprawić swój błąd polegający na zaproponowaniu lokalizacji lotniska w rejonie wsi N. w związku z ustanowioną tam strefą ograniczonego ruchu. W odpowiedzi pozwani pismem z dnia 18 lutego 2011 r. wskazali, że w ramach poprawy raportu zobowiązują się wykonać prace dotyczące flory, owadów, grzybów, porostów, zimowisk i przelotów nietoperzy, badania kolizyjności ptaków z samolotami oraz wykonać inne prace kameralne. Jednocześnie wskazali, że pozostałe prace w zakresie wskazanym przez powoda wykonają odpłatnie, jako prace dodatkowe i przedstawili powodowi ofertę wynagrodzenia w tym zakresie. Podkreślili, że zakres usługi objętej umową nie obejmował doradztwa w zakresie lotnictwa, według stanowiska zamawiającego punktem wyjściowym do ich analiz miało być opracowanie S./P., a sugestie Konsorcjum zmiany ustaleń tego opracowania nie zostały zaaprobowane przez powoda. W konsekwencji nie popełnili błędu uwzględniając w wynikach analizy wielokryterialnej także lokalizację N.. W wyniku kolejnych rozmów prowadzonych przez strony pozwani złożyli pismem z dnia 1 marca 2011 r. kolejną propozycję zakładającą objęcie nowym wnioskiem o wydanie decyzji środowiskowej jedynie lokalizacji T. i K., odnośnie do których od lutego 2011 r. na swój koszt prowadzą obserwacje przyrodnicze, ale w przypadku braku uzgodnionej decyzji ze strony powoda, co do kontynuowania prac, będą zmuszeni zakończyć je w dniu 21 marca 2011 r. Podkreślili, że z przeprowadzonych przez nich ustaleń wynika, że nie ma przeszkód by zlokalizować lotnisko cywilne wewnątrz strefy (...) 2 sektor 1.

Po przeprowadzeniu rozmów z powodem w dniu 4 marca 2011 r. i wobec nowych okoliczności polegających na wycofaniu przez powoda dotychczasowego wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach inwestycji, przygotowywania przez powoda pełnych procedur lotniczych, loty helikopterów, loty nocne, loty sportowe na głównym pasie startowym, zmianę prognozy ruchu, ewentualne zmiany lokalizacji ogrodzeń, silne i przeciągające się protesty społeczne, a także możliwość skorzystania z tzw. "specustawy lotniskowej" Konsorcjum podzieliło zdanie powoda, że konieczne jest nowe podejście do inwestycji w tym objęcie nowym wnioskiem o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach inwestycji dotychczasowej lokalizacji T. i nierozpatrywanej dotychczas lokalizacji K., a odstąpienie od lokalizowania lotniska w N. i S.. Wskazali, że w przypadku wyboru przez inwestora lokalizacji

K., ocena oddziaływania na środowisko i sporządzenie raportu dla tej lokalizacji jest zamówieniem o charakterze dodatkowym, nie objętym zakresem umowy pierwotnej. Jednocześnie sprecyzowali zakres prac dla lokalizacji T. i K. i wskazali ich wartość. Podkreślili, że oczekują na dostarczenie przez powoda procedur lotniczych dla wszystkich lokalizacji branych pod uwagę przez inwestora celem wykonania nowego raportu do dnia 31 stycznia 2012 r. Wskazali, że wycofanie wniosku o wydanie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych wraz z załącznikami, które stanowił raport czyni go bezprzedmiotowym, co uzasadnia zrzeczenie się przez obie strony ewentualnych roszczeń związanych z wykonaniem umowy w zakresie dotyczącym pierwotnego wniosku.

Wobec zakończenia negocjacji i nieosiągnięcia w ich wyniku porozumienia, powód wezwał pozwanych do poprawy raportu, w taki sposób by odpowiadał decyzji (...). Pozwani wyrazili pełną gotowość uzupełnienia dokumentów na warunkach wynikających z § 6 ust. 5 umowy, zauważając, że organem właściwym do wskazania braków jest (...). Poprawa raportu bez oczekiwania na postanowienie (...) musiałaby się wiązać z zawarciem przez strony dodatkowego porozumienia precyzującego zakres uzupełnień i znoszącego uregulowania § 6 ust. 5 i 6 umowy. Powód ponowił wezwanie, zaznaczając, że uchylenie skutków § 6 ust. 5 umowy nie jest możliwe wobec zawarcia umowy w trybie zamówienia publicznego i wskazując, że oczekuje przedstawienia wstępnego projektu porozumienia. Stwierdził, że (...) przy ponownym rozpoznaniu sprawy jest związany stanowiskiem (...), co czyni wstrzymywanie się z poprawieniem raportu do czasu otrzymania postanowienia organu pierwszej instancji niecelowym i wskazuje na pozorowanie gotowości do poprawienia raportu, zwłaszcza że pozwani, jako profesjonaliści powinni samodzielnie przeanalizować decyzję i podjąć działania zmierzające do usunięcia braków stwierdzonych w raporcie. Mając powyższe na uwadze powód wezwał Konsorcjum do zapłaty kwoty 1.963.402,12 zł tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy.

Skargę na decyzję (...) z dnia 5 stycznia 2011 r. złożyły osoby fizyczne w zakresie dotyczącym części uzasadnienia, a w sprawie stanowisko zajęła(...) z siedzibą w W.. (dalej: "(...)"). Wyrokiem z dnia 26 marca 2013 r. WSA w Warszawie oddalił skargę, a wyrokiem z dnia 4 listopada 2014 r. NSA oddalił skargę kasacyjną wywiedzioną przez Fundację. Po zwrocie akt (...) powód poinformował organ pierwszej instancji, że wycofuje wniosek z dnia 18 września 2009 r. o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na budowie lotniska regionalnego w okolicach wsi S. - (...) B., gmina T.. W konsekwencji decyzją z dnia 23 października 2015 r. (...) umorzył postępowanie administracyjne.

W lipcu 2011 r. powód przeprowadził kolejne postępowanie o zamówienie publiczne w celu sporządzenia nowego raportu oddziaływania na środowisko dla lotniska regionalnego. W dniu 4 marca 2014 r. (...) wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na budowie lotniska regionalnego użytku publicznego w Województwie (...) zlokalizowanego na terenie Gminy M. w rejonie wsi T., P. i T.. W dniu 24 stycznia 2014 r. Sejmik Województwa (...) przyjął stanowisko w sprawie wyrażenia poparcia dla decyzji Zarządu Województwa, zgodnie z którą budowa lotniska regionalnego nie będzie priorytetem w nowej perspektywie finansowej i nie znajdzie się na liście najważniejszych planowanych inwestycji transportowych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa (...). W konsekwencji Zarząd Województwa (...) w dniu 24 kwietnia 2014 r. przyjął uchwałę w sprawie zakończenia z dniem 30 kwietnia 2014 r. realizacji projektu "Budowa lotniska regionalnego użytku publicznego w województwie (...) - etap I faza projektowa".

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest bezzasadne w całości. W pierwszej kolejności stwierdził, że § 6 ust. 5 umowy stron, zgodnie z jego jednoznacznym brzmieniem, należy rozumieć w ten sposób, że warunkiem koniecznym do domagania się od pozwanych poprawy raportu było wskazanie w nim braków przez organ właściwy do wydania decyzji środowiskowej (...). Tymczasem wnioski oraz zalecenia zawarte w decyzji (...) były skierowane do organu pierwszej instancji, a nie do pozwanych, nie mogły więc stanowić podstawy wystosowania do Konsorcjum wezwania do poprawienia raportu na podstawie § 6 ust. 5 umowy, zwłaszcza że w uzasadnieniu decyzji nie sprecyzowano zakresu w jakim należało poprawić raport. Stał na stanowisku, że powód wycofując wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na budowie lotniska regionalnego w okolicach wsi S. - S. - B., gmina T. doprowadził do umorzenia postępowania administracyjnego bez merytorycznego rozstrzygnięcia, a tym samym uniemożliwił

pozwany dopełnienie obowiązków polegających na poprawieniu dokumentacji w sposób zgodny z postanowieniami umowy. Ponadto jego działania w kontekście wszczęcia w czerwcu 2011 r. postępowania w sprawie zamówienia publicznego, którego przedmiotem było opracowanie kolejnego raportu o oddziaływaniu na środowisko wskazuje, że powód pozorował działania zmierzające do uzyskania korekty raportu. Świadczy o tym również wzywianie pozwanych do poprawienia raportu, bez dostarczenia dodatkowych procedur startu i lądowania, bez których niemożliwym było prawidłowe zaprojektowanie prac terenowych dla ustalenia potencjalnych oddziaływań na środowisko. Ocenę tę wzmacnia podjęcie w 2014 r., w czasie trwania postępowania administracyjnego decyzji o zakończeniu realizacji projektu budowy lotniska regionalnego, co dowodzi, że powód całkowicie utracił zainteresowanie poprawieniem raportu przez pozwanych. Sąd Okręgowy uznał, że zachowania pozwanych nie można potraktować, jako odmowy poprawienia dokumentów zgodnie z zapisami łączącej strony umowy, skoro żaden organ, w tym zwłaszcza organ, który zgodnie z obowiązującymi przepisami był właściwy do wydania decyzji nie wskazał w sposób wiążący potrzeby i zakresu ewentualnych poprawek raportu. Ponadto, decyzja (...) jedynie w sposób pośredni odnosiła się do raportu pozwanych nie podając zakresu jego niezbędnych uzupełnień, a wskazując jedynie przyczyny podjęcia przez (...) określonego rozstrzygnięcia.

Zdaniem Sądu Okręgowego nawet w sytuacji przyjęcia, że powód bazując jedynie na treści decyzji (...) był uprawniony do zażądania od pozwanych uzupełnienia raportu, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie wobec nie wykazania przez powoda, że pozwani nienależycie wykonali zobowiązanie wynikające z łączącej strony umowy (art. 471 w zw. z art. 6 k.c.). Wskazał, że powód nie dokonał samodzielnej oceny zakresu wykonania obowiązków przez pozwanych ograniczając się do bezkrytycznego przytoczenia uzasadnienia decyzji (...), nie odnosząc się do treści umowy i analizy jej wykonania. Zauważył, że decyzja (...) została oparta na opinii biegłego, której wnioski zostały przytoczone w uzasadnieniu decyzji. Opinia ta nie mogła jednak stanowić dowodu z opinii biegłego w postępowaniu cywilnym, a powód nie przedstawił żadnych dowodów na niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy przez pozwanych ograniczając się do twierdzeń przytoczonych w uzasadnieniu decyzji administracyjnej. Miał na względzie, że powód opierając się na decyzji (...) zarzucił pozwany, że nie wykonali prac, które nie były objęte umową stron (brak wymogu przeprowadzenia szczegółowych badań przyrodniczych na potrzeby sporządzenia analizy wielokryterialnej, brak wymogu przeprowadzenia badania migracji ptaków w okresie zimowym i letnim). Zauważył, że na podstawie raportu powód uzyskał pozytywną decyzję organu pierwszej instancji, a decyzja (...) zawiera również pozytywną ocenę raportu, co przeczy tezie powoda, że został on w całości wykonany nieprawidłowo. Ponadto przedmiotem umowy było nie tylko opracowanie analizy i raportu, a zarzuty powoda, dotyczą tylko tego zakresu wykonania umowy. Przyjął, że powód żądając zwrotu wypłaconego wynagrodzenia w całości nie udowodnił, że umowa w pozostałym zakresie została wykonana nieprawidłowo, a przewidywała ona odrębne wynagrodzenie za pozostałe czynności.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał także poniesienia szkody, skoro wycofał wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla projektowanego przedsięwzięcia w trakcie wykonywania umowy przez pozwanych, doprowadzając do umorzenia postępowania administracyjnego. Do tożsamyh wniosków prowadzi podjęcie przez Zarząd Województwa (...) decyzji o zakończeniu tego projektu. Skoro powód własnym działaniem doprowadził do sytuacji, że niemożliwe jest poprawienie raportu i jest on dla niego całkowicie zbędny to cel umowy, którym było uzyskanie ostatecznej i prawomocnej decyzji środowiskowej nie został osiągnięty na skutek działań powoda, zaś obecnie nie można stwierdzić, że efekty pracy pozwanych są nieprzydatne do zakładanych celów.

Sąd stanął na stanowisku, że umowa łącząca strony była umową o dzieło, jednak nie była umową rezultatu w zakresie uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, przedmiotem umowy, było bowiem przygotowanie dokumentów, które miały się stać pomocne w dążeniu do osiągnięcia tego celu. Podkreślił, że pozwani nie mieli żadnego wpływu na wybór siedmiu lokalizacji lotniska wybranych przez powoda i mogli jedynie, zgodnie z opisem przedmiotu zamówienia wybrać najkorzystniejszą lokalizację z katalogu wskazanego przez powoda. Celem raportu było wskazanie lokalizacji o mniejszym negatywnym oddziaływaniu na środowisko niż pozostałych, co raport pozwanych realizował.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją powód, zarzucając :

I) naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów przeprowadzonych w sprawie, polegającą na:

1) błędnej wykładni umowy z dnia 24 października 2008 r. łączącej strony z niewłaściwym zastosowaniem reguł interpretacyjnych wynikających z art. 65 k.c., skutkiem czego Sąd błędnie ustalił, że:

a) zgodnie z § 6 ust. 5 umowy Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska nie był organem właściwym do stwierdzenia braków w sporządzonej przez pozwanych dokumentacji, a zakres w jakim należy dokonać poprawienia Raportu oddziaływania na środowisko mógł wskazać wyłącznie (...) Dyrektor Ochrony Środowiska, w konsekwencji pozwani nie byli zobowiązani do poprawy tej dokumentacji nawet pomimo stwierdzenia licznych nieprawidłowości przez organ odwoławczy,

b) zgodnie z § 6 ust. 5 umowy łączącej strony żądanie poprawy Raportu oddziaływania na środowisko sformułowane przez powoda było przedwczesne i niezasadne z uwagi na to, że nieprawidłowości nie wskazał organ właściwy w myśl przywołanego postanowienia umownego,

c) wykonanie Raportu oddziaływania na środowisko jako dzieła charakteryzującego się właściwościami pozwalającymi na uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach inwestycji, nie było treścią zobowiązania pozwanych, a osiągnięcie tych właściwości jako rezultatu umowy o dzieło nie był częścią zobowiązania pozwanych z umowy,

d) zgodnie z § 6 ust. 5 umowy łączącej strony żądanie poprawy Raportu oddziaływania na środowisko nie miało swojej podstawy w rozszerzonych na mocy tego postanowienia uprawnieniach z rękojmi i gwarancji należytego wykonania dzieła, zgodnie z art. 556 k.c., art. 577 k.c. i 558 § 1 k.c. w zw. z art. 638 § 1 i 2 k.c.,

2) niepełnej i nieobiektywnej ocenie materiału dowodowego sprawy, czego wyrazem były komentarze i oceny wyrażane na rozprawie, nacechowane negatywnym stosunkiem do strony powodowej oraz wskazujące na przyjęcie przez Sąd stanowiska co do istoty sprawy przed jej rozstrzygnięciem, polegające na:

a) niestosownych i ironicznym komentarzach osobistych wobec W. Województwa przesłuchiwanego za stronę powodową,

b) niestosownych i ironicznym komentarzach wobec pełnomocnika powoda;

c) niestosownych i wykraczających poza kognicję Sądu dywagacjach na temat rzekomej rozrzutności publicznych pieniędzy przez powoda oraz ironicznym komentarzach pod adresem pracowników powoda;

d) agresywnym sposobie przesłuchania w charakterze strony powodowej A. W. Województwa (...), podnoszeniu głosu na przesłuchiwaną, wywieraniu nacisku na przesłuchiwaną w celu uzyskania z góry założonej przez Sąd odpowiedzi, ironicznym i niestosownym uwagach pod adresem W. oraz Urzędu Marszałkowskiego,

e) ironicznym i niestosownym komentarzom w stosunku do powoda, które następowały bezpośrednio po wypowiedziach pełnomocnika pozwanego i stanowiły ich stronnicze wzmocnienie,

f) rażącym kontraście pomiędzy tonem i sformułowaniami stosowanymi przez Sąd wobec osób przesłuchiwanym za stronę pozwaną, a osobą przesłuchiwaną za powoda, wskazującym na nie zachowanie nawet pozorów bezstronności Sądu,

3) błędnych ustaleniach faktycznych przyjętych jako podstawa wyroku, a mianowicie:

a) uznaniu, że żaden organ nie wskazał w sposób wiążący potrzeby i zakresu ewentualnych poprawek w wykonanych przez pozwanych opracowaniach, a w szczególności że w decyzji Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska z dnia 5 stycznia 2011 r. nie ma sprecyzowanego zakresu w jakim należałoby poprawić dokumentację wykonaną przez

pozwanego, podczas gdy z literalnej treści decyzji (nie wymagającej dodatkowych wyjaśnień i zrozumiałej wynikały obszary, w których pozwani dopuścili się błędów i zaniechań i które w konsekwencji wymagają poprawy,

b) uznaniu, iż w sprawie niniejszej nie wskazano pozwanym zakresu uzupełnienia i poprawy opracowań, podczas gdy wynikało to nie tylko z treści decyzji Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, ale również pism powoda wzywających do usunięcia wad. w szczególności pisma powoda z dnia 24 stycznia 2011 r., w którym powód sygnalizował konieczność poprawy Raportu oddziaływania na środowisko w sposób zgodny z treścią decyzji Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, oraz pisma powoda z dnia 20 marca 2011 r. (oba załączone do pozwu) w którym wyczerpująco wskazano zakres uzupełnienia i poprawy Raportu zarówno wynikający z decyzji Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, jak i innych wskazywanych okoliczności.

c) uznaniu, że zachowania pozwanych nie można określić, jako odmowy poprawy oraz pozorowania woli poprawy opracowań, a także uznaniu, że pozwani przez cały okres sporny wyrażali gotowość do poprawienia wykonanych dokumentów zgodnie z umową, podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w sprawie, w szczególności korespondencji stron oraz stanowiska prezentowanego na rozprawie wynikało, że pozwani nie podjęli żadnych realnych i skutecznych czynności zmierzających do uzupełnienia i poprawy opracowań i faktycznie nie zamierzali poprawiać Raportu oddziaływania na środowisko z uwagi na kwestionowanie stanowiska Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, a ich stanowisko na tym tle było jedynie deklaratywne (porozowane),

d) uznaniu, że powód, w przeciwieństwie do pozwanych, pozorował działania mające na celu osiągnięcie skutku w postaci poprawienia przez pozwanych Raportu oddziaływania na środowisko, podczas gdy z materiału dowodowego sprawy wynika, iż powód wielokrotnie wzywał pozwanych do podjęcia stosownych czynności i dopełnił wszelkich ciężarów na nim w świetle umowy obowiązków,

e) uznaniu, że powód od chwili podjęcia decyzji o usunięciu „Projektu budowy lotniska regionalnego” z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa (...) na lata 2014-2020 i zakończenia realizacji etapu I - faza projektowa budowy lotniska, zupełnie utracił zainteresowanie poprawieniem opracowań przez pozwanego, podczas gdy okoliczność ta nie miała istotnego znaczenia dla sprawy, wobec nie wykonywania przez pozwanych ciężarów na nich zobowiązań począwszy od ich wezwania do należytego wykonania umowy, a także nie przesądzała o niemożliwości wykorzystania opracowań wykonanych przez pozwanych w innym okresie i z innych środków oraz nie czyniła nieważnym, czy nieistniejącym zobowiązania pozwanych do należytego wykonania umowy,

f) uznaniu, że powód uniemożliwił pozwanym dopełnienia obowiązków umownych polegających na poprawie dokumentacji i doprowadzenie jej do stanu zgodnego z umową, poprzez cofnięcie wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach inwestycji, podczas gdy stan zaniechania pozwanych na tym tle występował już przed wytoczeniem powództwa, a winę za całkowite poniechanie obowiązku poprawy opracowań wynikającego z § 5 ust. 6 umowy łączącej strony ponoszą wyłącznie pozwani.

g) uznaniu, iż roszczenie powoda jest przedwczesne i powinno być wytoczone dopiero po prawomocnym zakończeniu postępowania w przedmiocie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, podczas gdy takie rozumowanie prowadziłoby do wniosku, że powód pozbawiony byłby ochrony prawnej, gdyż jego roszczenie wywodzone z umowy o dzieło uległoby przedawnieniu stosownie do art. 646 K.c.

II) naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c., art. 6 k.p.c., art. 127 k.p.c., art. 207 k.p.c., art. 217 k.p.c., art. 224 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 258 k.p.c. oraz 299 k.p.c. poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd dowodu z zeznań świadków L. M. i B. B. (na okoliczność przebiegu spotkania stron w dniu 19 stycznia 2011 r. na którym byli obecni świadkowie, w szczególności ustaleń dotyczących sposobu i zakresu poprawy Raportu oddziaływania na środowisko przez pozwanych) oraz J. D. (na okoliczność podstaw wyboru wariantu lokalizacji lotniska z uwzględnieniem uwagi i sugestii pozwanych oraz na okoliczność współpracy pomiędzy stronami na etapie realizacji umowy) z uwagi na termin ich złożenia, podczas gdy potrzeba przeprowadzenia zawnioskowanych dowodów wynikała dopiero z konieczności ustosunkowania się do

nowych okoliczności podnoszonych przez pozwanych w pismach z dnia 7 stycznia 2016 r. oraz 19 stycznia 2016 r. a także zeznań złożonych na rozprawie w dniu 12 stycznia 2016 r.,

III) naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 6 K.c. poprzez uznanie, iż powód nie sprostował ciężącemu na nim ciężarowi dowodowemu i nie wykazał w dostateczny sposób zaistnienia w niniejszej sprawie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej - kontraktowej, podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w sprawie, w szczególności treści prawomocnej decyzji Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska wynika niezaprzeczalny fakt nienależytego wykonania umowy przez pozwanego

IV) naruszenie art. 138 k.p.a. w zw. z art. 16 k.p.a. w zw. z art. 244 § 1 k.p.c. i art. 252 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że braki Raportu oddziaływania na środowisko stwierdzone przez Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska wiążą wyłącznie organ I instancji i w żadnej mierze nie wskazują na wadliwość wykonania opracowań przez pozwanych, a wnioski i uwagi organu odwoławczego dotyczą wyłącznie organu I instancji, w okolicznościach gdy pozwani nie wykazali niezgodności z prawdą ustaleń zawartych w decyzji Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska.

V) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 471 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na uznaniu, że w sprawie powód nie wykazał zaistnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, w szczególności faktu nienależytego wykonania umowy przez pozwanych,

2) art. 75 ust. 1 pkt 1 lit. e) w zw. z art. 127 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 353) poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że organem właściwym do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach inwestycji jest wyłącznie organ I instancji, tj. (...) Dyrektor Ochrony Środowiska, a decyzje organu odwoławczego nie wiążą innych podmiotów, w tym stron postępowania, poza organem I instancji.

Na podstawie tych zarzutów powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Powód ponadto wnosił o dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny dowodu z zeznań świadków:

1) L. M. oraz B. B. - na okoliczność przebiegu spotkania stron w dniu 19 stycznia 2011 r., na którym byli obecni świadkowie, w szczególności ustaleń dotyczących sposobu i zakresu poprawy Raportu przez pozwanych po negatywnej decyzji Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska i deklarowanej gotowości do poprawy Raportu oddziaływania na środowisko poprzez dostosowanie jego kształtu do obowiązujących przepisów prawa polskiego i unijnego i z uwzględnieniem uwag i wytycznych Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska,

2) J. D. - na okoliczność podstaw wyboru wariantu lokalizacji lotniska z uwzględnieniem uwagi i sugestii pozwanych oraz na okoliczność współpracy pomiędzy stronami na etapie realizacji umowy, sposobu wykonywania zadań przez pozwanych, reakcji pozwanych na negatywną decyzję Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska i deklaracji dot. ewentualnej poprawy wykonanych opracowań, przebiegu i rezultatu spotkań powoda z pozwanymi w okresie od wydania negatywnej decyzji Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska do dnia wniesienia powództwa,

Na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 16 lutego 2017 r., zmienił częściowo zaskarżony wyrok i zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 109.800 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 lutego 2012 r., a w pozostałym zakresie oddalił powództwo i apelację.

Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe przeprowadzając dowód z zeznań świadków i stwierdził, że zeznania te stanowią podstawę dokonania dodatkowych ustaleń faktycznych, których jednak nie poczynił.

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących kwalifikacji umowy łączącej strony uznał, że jest to umowa mieszana zawierająca elementy umowy o dzieło (art. 627 k.c.) i umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.). W takim zakresie w jakim pozwani zobowiązali się dostarczyć materialny rezultat w postaci dokumentów (w tym raport oddziaływania na środowisko), umowa stron miała charakter umowy o dzieło. Zawarte w umowie zobowiązanie do zorganizowania i przeprowadzenia kampanii informacyjnej o planowanym przedsięwzięciu miało natomiast charakter umowy starannego działania. Pozwani dostarczyli jednak wszystkie objęte umową dokumenty, a powód odebrał je nie wnosząc merytorycznych zastrzeżeń i potwierdził właściwe i terminowe wykonanie zamówienia. Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że pozwani nie zobowiązali się do tego, że sporządzone przez nich dokumenty zapewnią powodowi uzyskanie ostatecznej, pozytywnej decyzji środowiskowej, dla wskazanej lokalizacji w wariantcie inwestorskim. Nie było to możliwe, skoro zależało to od wielu okoliczności na które pozwani nie mieli wpływu (np. ograniczenia wynikające z sąsiedztwa obszaru Natura 2000), jednak przy ich sporządzeniu powinni dochować należytej staranności (art. 355 § 2 k.c.). Zwrócił uwagę, że spośród dokumentów, które sporządziło Konsorcjum, jedynie raport podlegał ocenie w toku postępowania administracyjnego, a jego treść wynikała z ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 z późn. zm.) i została zakwestionowana w toku postępowania administracyjnego, a w decyzji (...) wskazano jego błędy i braki, które należało poprawić, by uzyskać pozytywną decyzję środowiskową.

Sąd Apelacyjny odwołując się do treści art. 170 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 718, z późn. zm. - dalej: "p.p.s.a.") stwierdził, że wyrok NSA z dnia 4 listopada 2014 r., oddalający skargę kasacyjną od wyroku WSA w Warszawie z dnia 26 marca 2013 r. miał charakter prejudycjalny dla niniejszego postępowania, skoro w jego uzasadnieniu przyjęto, że informacje z raportu oraz informacje dotyczące procedur startu i lądowania nie pozwalały na dokonanie właściwej i kompleksowej oceny oddziaływania zamierzenia inwestycyjnego na środowisko, w szczególności na obszary Natura 2000. Zwrócił uwagę, że w toku postępowania administracyjnego ostatecznie nie została zakwestionowana decyzja kasatoryjna (...) z dnia 5 stycznia 2011 r. podważająca w znacznym zakresie raport opracowany przez pozwanych. Podkreślił, że sąd w postępowaniu cywilnym nie jest uprawniony do kwestionowania decyzji administracyjnej, w szczególności pod względem jej merytorycznej zasadności, i jest nią związany, także wówczas, gdy w ocenie sądu decyzja ta jest wadliwa.

Ponadto pozwani w czasie spotkania stron w dniu 19 stycznia 2011 r. zobowiązali się poprawić raport przez dostosowanie jego treści do wymogów prawa polskiego i wspólnotowego, biorąc pod uwagę decyzję (...) z dnia 5 stycznia 2011 r. Wprawdzie umowa stron w § 6 ust. 5 określała właściwy tryb postępowania w tym zakresie, ale same strony mając na uwadze ograniczone ramy czasowe możliwości sfinansowania inwestycji, podjęły czynności mające na celu zintensyfikowanie działań zmierzających do wykonania wskazań (...) w decyzji kasatoryjnej. W ramach poczynionych uzgodnień pozwani zobowiązali się do poprawienia raportu do końca stycznia 2012 r. pod warunkiem, że powód dostarczy im brakujące dokumenty dotyczące procedury lądowania i startu w dwóch lokalizacjach bez których niemożliwe było wykonanie zaleceń (...) określających zakres badań przyrodniczych wokół lotnisk. Sąd Apelacyjny zauważył, że strony nie zrealizowały swoich zobowiązań w tym zakresie obwiniając się nawzajem, z jednej strony o działania pozorowane w tym względzie, a z drugiej strony oczekując na działania (...) w nieokreślonej odległej przyszłości, realizującego wytyczne (...). Ostatecznie, na skutek przedłużającego się postępowania sądowo - administracyjnego, raport nie został poprawiony, a powód cofnął wnioski o wydanie decyzji środowiskowej. W takim stanie rzeczy Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, w tym w oparciu o uzupełniające postępowanie dowodowe przeprowadzone w postępowaniu apelacyjnym, że obie strony doprowadziły do tego, że raport w rozsądnym, odpowiednim dla planowanej inwestycji terminie nie został uzupełniony i poprawiony. Pozwani przygotowali bowiem raport obciążony błędami wskazanymi w uzasadnieniu decyzji (...) i nie poprawili go (art. 471 k.c.) natomiast powód nie współdziałał z nimi i nie dostarczył brakującej dokumentacji (art. 362 w zw. z art. 354 § 2 k.c.). Sąd drugiej instancji nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że powód cofając wniosek o wydanie decyzji środowiskowej uniemożliwił pozwany poprawienie raportu, skoro z okoliczności sprawy wynika, że pozwani dostrzegli potrzebę

podjęcia wcześniejszych działań i deklarowali zamiar poprawienia (uzupełnienia) raportu, ale ostatecznie do tego nie doszło na skutek braku współdziałania stron.

Sąd Apelacyjny przyjął, że szkoda powoda polega na uiszczeniu wynagrodzenia w kwocie 219.000 zł za raport, który zawierał błędy i braki i ostatecznie okazał się nieprzydatny do jakiegokolwiek przeznaczenia, skoro powód chcąc uzyskać pozytywną decyzję środowiskową musiałby zlecić przygotowanie kolejnego raportu i uiścić z tego tytułu wynagrodzenie. W konsekwencji uwzględniając 50% przyczynienie powoda i treść art. 322 k.p.c. na podstawie art. 471 w zw. z art. 141 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 1579, z późn. zm. - dalej: "p.z.p.") uwzględnił powództwo do kwoty 109.800 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od upływu terminu do poprawienia i uzupełnienia raportu (1 luty 2012 r.).

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny oddalił apelację wskazując, że powód nie wykazał, by poza raportem, umowa została przez pozwanych wadliwie wykonana.

W skardze kasacyjnej pozwani zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego w części, uwzględniającej apelację powoda (punkt 1 a), wnosząc o jego uchylenie w tym zakresie i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji w całości, z uwzględnieniem kosztów procesu, ewentualnie uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania, z orzeczeniem o kosztach, w tym kosztach postępowania kasacyjnego według norm przepisanych. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili naruszenie art. 170 p.p.s.a., w tym w zw. z art. 366 k.p.c., art. 171 p.p.s.a. w zw. z art. 366 k.p.c. oraz art. 471 k.c., w tym w zw. z art. 6 k.c., art. 362 w zw. z art. 471 k.c., a także 144 ust. 1 w zw. z art. 139 ust. 1 i 2 p.z.p.

Sąd Najwyższy przychylił się do skargi kasacyjnej i wyrokiem z dnia 18 października 2018 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części.

W ocenie Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny naruszył art. 170 p.p.s.a. przyjmując, że wyrok NSA z dnia 4 listopada 2014 r. oddalający skargę kasacyjną, w sposób wiążący przesądził na potrzeby niniejszego postępowania, że pozwani nienależycie wykonali umowę w zakresie opracowania raportu oddziaływania na środowisko. Przedmiotem postępowania sądowoadministracyjnego było wyłącznie zbadanie zgodności z prawem decyzji (...) z dnia 5 stycznia 2011 r., a nie ocena prawidłowości wywiązania się przez pozwanych z umowy. Okoliczność, że raport został oceniony w toku postępowania administracyjnego, jako częściowo wadliwy i niewystarczający do uzyskania decyzji środowiskowej, nie może przesądzać, że został on sporządzony w sposób niezgodny z umową stron, ani (...), ani sądy administracyjne zagadnienia tego nie badały. Od oceny tej uchylił się również Sąd Apelacyjny bezzasadnie przyjmując, że zagadnienie to zostało wiążąco rozstrzygnięte przez sądy administracyjne. Nie dostrzegł, że czym innym jest ocena legalności określonego przejawu działalności administracji publicznej, a czym innym wychodząca z innych podstaw materialnoprawnych odpowiedzialność pozwanych za nienależyte wykonanie zobowiązania.

Zdaniem Sądu Najwyższego w rozpoznawanym przypadku Sądy obu instancji były jedynie związane tym, że powód nie uzyskał ostatecznie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla planowanego przedsięwzięcia. W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie mógł badać czy istniały podstawy do uchylenia decyzji środowiskowej, kwestia ta została bowiem prawomocnie przesądzona w postępowaniu administracyjnym. Mógł jednak i powinien zbadać, czy raport został wykonany zgodnie z umową, skoro kwestia ta nie była przedmiotem postępowania administracyjnego i sądowoadministracyjnego. Sądy orzekające w rozpoznawanej sprawie nie były natomiast związane uzasadnieniem wyroku NSA z dnia 4 listopada 2014 r. w zakresie w jakim Sąd ten stwierdził, że raport został sporządzony w sposób nie pozwalający na dokonanie właściwej i kompleksowej oceny oddziaływania zamierzenia inwestycyjnego na środowisko w szczególności obszary Natura 2000, w tym znaczeniu, że nie może to automatycznie przesądzać o wykonaniu raportu w sposób niezgodny z umową stron, co było istotą sporu między stronami.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy stwierdził, że Sąd Apelacyjny uwzględniając częściowo powództwo, nie ustalił w jakim konkretnie zakresie raport przygotowany przez pozwanych, stanowiący załącznik do wniosku o wydanie decyzji środowiskowej był niezgodny z umową i wiążącymi strony przepisami prawa. Kwestia czy pozwani wykonali należycie swoje zobowiązanie, należy do sfery ustaleń faktycznych, których w sprawie nie poczyniono wychodząc z błędnego

założenia, że niewłaściwe wykonanie zobowiązania wynika z wyroku WSA w Warszawie z dnia 26 marca 2013 r. oddalającego skargę na decyzję (...) z dnia 5 stycznia 2011 r. i wyroku NSA z dnia 4 listopada 2014 r. oddalającego skargę kasacyjną od tego rozstrzygnięcia.

Według Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny przyjmując, że nienależyte wykonanie przez pozwanych umowy wynika ze związania wyrokiem NSA z dnia 4 listopada 2014 r., nie poczynił ustaleń w jakim zakresie pozwani przygotowując raport nienależycie wykonali umowę stron. Nie dokonał analizy w jakim stopniu zarzuty wystosowane w stosunku do raportu w uzasadnieniu decyzji (...) stanowią naruszenie umowy łączącej strony, identyfikując niekorzystny dla powoda wynik postępowania administracyjnego z niewykonaniem przez pozwanych umowy, mimo poczynienia trafnego założenia, że za wynik tego postępowania pozwani nie mogą odpowiadać. Do określenia zakresu obowiązków pozwanych i przedmiotu ich świadczenia decydujące znaczenie miała treść zobowiązania, a nie wynik postępowania administracyjnego i sądownoadministracyjnego. W tym zakresie pozwani mieli jedynie obowiązek dołożenia starań, by powód mógł uzyskać oznaczony cel w postaci korzystnej decyzji. Nie jest również jasne przywoływanie przez Sąd Apelacyjny na uzasadnienie nienależytego wykonania umowy przez pozwanych stanowiska zajętego w wyroku NSA z dnia 4 listopada 2014 r., dotyczącego opracowania procedur startu i lądowania, skoro Sąd ten stwierdził, że ich dostarczenie było obowiązkiem powoda.

Sąd Apelacyjny bezzasadnie również utożsamiał administracyjny tryb uzupełnień czy składania wyjaśnień w administracyjnej procedurze oddziaływania na środowisko z nienależytym wykonaniem umowy. Tymczasem strony przewidując, że poprawienie lub uzupełnienie raportu może być następstwem okoliczności za które wykonawca nie ponosi odpowiedzialności przewidziały określone zasady postępowania w tym zakresie w § 6 ust. 5 i 6 umowy. W konsekwencji Sąd Apelacyjny błędnie przyjął, że powód odwołując się do niekorzystnego wyniku postępowania administracyjnego automatycznie zrealizował obowiązek wykazania nienależytego wykonania przez pozwanych umowy łączącej strony (art. 6 k.c.) Sąd Apelacyjny nie dokonał wykładni § 6 ust. 5 umowy i nie rozważał czy na pozwanych spoczywał obowiązek uzupełnienia dokumentów już po wydaniu decyzji przez (...) czy dopiero w przypadku stwierdzenia konkretnych braków we wniosku i dołączonych do niego dokumentach przez (...) (§ 6 ust. 5 umowy). Nie odniósł się również do wykładni umowy stron dokonanej w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji. Ponadto, nie ustalił, czy zastrzeżenia zgłoszone w odniesieniu do raportu przez (...) stanowiły wadliwość opracowania za którą pozwani ponosili odpowiedzialność, czy też dotyczyły kwestii nie objętych umową stron (§ 6 ust. 6).

Rozpoznając kolejny raz sprawę wskutek wniesionej apelacji Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie przypomnieć trzeba, że Sąd Apelacyjny rozpoznając po raz pierwszy apelację powoda wywiedzioną od wyroku Sądu I instancji oddalającego w całości jego powództwo, uwzględnił ją jedynie w części. Zasądził bowiem od pozwanych na rzecz powoda kwotę 109.800 zł, podczas gdy powód dochodził od pozwanych kwoty 1.927.168,12 zł. W pozostałej zaś części (oddalającej apelację powoda ponad zasądzoną kwotę 109.800 zł) wyrok Sądu Apelacyjnego na skutek braku zaskarżenia przez powoda skargą kasacyjną uprawomocnił się. W konsekwencji obecnie przedmiotem rozpoznania jest jedynie ta część żądania, co do której wyrok jest nieprawomocny.

Odniesienie się do zarzutów apelacji poprzedzić należy również przypomnieniem, że zgodnie z art. 398²⁰ k.p.c., sąd, któremu sprawa została przekazana na skutek uwzględnienia skargi kasacyjnej, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. W orzecznictwie sądowym ugruntowało się przy tym stanowisko, że sąd może odstąpić od zawartej w orzeczeniu Sądu Najwyższego wykładni jedynie wówczas, gdy stan faktyczny sprawy w wyniku ponownego jej rozpoznania uległ tak zasadniczej zmianie, że do nowo ustalonego stanu faktycznego należy zastosować przepisy prawa odmienne od wyjaśnionych przez Sąd Najwyższy (tak SN w wyroku z 9 lipca 1998 r., I PKN 226/98, OSNP z 1999 r. Nr 15, poz. 486). Nadto przyjąć należy, że w związku z zajęciem przez Sąd Najwyższy określonego stanowiska prawnego, może zachodzić potrzeba i dopuszczalne jest powołanie nowych dowodów i faktów, w szczególności w sytuacji, gdy brak powołania i dowodzenia oznaczonych okoliczności faktycznych

wynikał z odmiennej koncepcji, przyjętej w uchylonym orzeczeniu (por. uchwała SN z 19 kwietnia 2007 r., III CZP 162/06, OSNC z 2008 r., Nr 5, poz. 47).

W związku z powyższym zauważyć należy, że wobec wyrażonego w niniejszej sprawie przez Sąd Najwyższy poglądu prawnego, w toku ponownego rozpoznania sprawy, nie doszło do istotnych zmian podstawy faktycznej wyrokowania. W uzasadnieniu wydanego przez siebie wyroku Sąd Najwyższy, po dokonaniu wykładni art. 170 p.p.s.a. – wbrew odmiennej, wyrażonej uprzednio przez Sąd Apelacyjny ocenie – uznał, że istota tej regulacji w odniesieniu do sądów rozpoznających spory ze stosunków cywilnych wyraża się w obowiązku uwzględnienia faktu istnienia oraz treści prawomocnego orzeczenia sądu administracyjnego, co w rozpoznawanej sprawie oznacza zwiążanie jedynie tym, że powód nie uzyskał ostatecznie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla planowanego przedsięwzięcia. Sąd Najwyższy uznał zatem, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 170 p.p.s.a. przyjmując, że wyrok NSA z dnia 4 listopada 2014 r. oddalający skargę kasacyjną w sposób wiążący przesądził, że pozwani nienależycie wykonali umowę w zakresie opracowania raportu oddziaływania na środowisko. Podkreślił przy tym, że przedmiotem postępowania sądoadministracyjnego było wyłącznie zbadanie zgodności z prawem decyzji Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska z dnia 5 stycznia 2011 r., a nie ocena prawidłowości wywiązania się pozwanych z umowy. Okoliczność, że raport został oceniony w toku postępowania administracyjnego jako częściowo wadliwy, niewystarczający do uzyskania decyzji środowiskowej nie może – jak wskazał Sąd Najwyższy – automatycznie przesądzać, że został on sporządzony w sposób niezgodny z umową stron, bowiem ani (...), ani sądy administracyjne zagadnienia tego nie badały. W konsekwencji zdaniem Sądu Apelacyjnego to stanowisko Sądu Najwyższego ma kluczowe znaczenie dla oceny zasadności wywiedzionej przez stronę powodową apelacji. Zarzuty apelacyjnej strony powodowej koncentrują bowiem głównie na braku odwołania się przez Sąd I instancji do treści decyzji (...), w której wskazano na szereg zaniedbań i nieprawidłowości w wykonanym przez pozwanych raporcie, co zaś zdaniem skarżącego dowodzi nienależytego wykonania umowy. Jak już jednak wyżej zostało powiedziane, nie jest to wystarczający dowód do uznania zasadności zgłoszonego roszczenia. Skoro bowiem Sąd Najwyższy wprost stwierdził, że stan związania sądu orzekającego ograniczony jest tylko do rozstrzygnięcia zawartego w sentencji orzeczenia sądów administracyjnych i nie obejmuje motywacji tych orzeczeń, to uzasadnienie wyroków tak WSA w Warszawie, jak i NSA, a także decyzji (...) nie mogło automatycznie przesądzać o wykonaniu raportu w sposób niezgodny z umową. Okoliczność ta natomiast była istotą sporu w sprawie, jako że podstawą prawną żądania powoda był art. 471 k.c., statuujący zasadę odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy. Oczywiście przy tym jest, że ciężar dowodu w zakresie wykazania faktu nienależytego wykonania umowy spoczywał, stosownie do art. 6 k.c., na stronie powodowej, która z tego faktu wywodziła skutki prawne. Zaakcentowania w tym miejscu wymaga, że istota ciężaru przedstawienia materiału dowodowego sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem. Artykuł 6 k.c. określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, przy czym sąd nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy oraz nie jest zobowiązany do zarządzania dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29.12.2003 r., sygn. akt I ACa 1457/03, OSA 2005/3/12; wyrok SN z dnia 17.12.1996 r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/poz. 76 wraz z glosą aprobującą A. Zielińskiego, Palestra 1998/1-2/204).

Mając na uwadze powyższe zasady, Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że powód nie wywiązał się z obowiązku wykazania faktów, z których wywodził skutki prawne i ocena ta nie jest dowolna, ale znajduje oparcie w całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie. Poza sporem było bowiem, że powód poza treścią decyzji (...), która – jak już wyżej zostało powiedziane – nie mogła dowodzić nienależytego wykonania umowy w rozumieniu art.

471 k.c., nie przedstawił jakichkolwiek innych dowodów, wskazujących na zasadność swoich twierdzeń odnośnie wadliwego sporządzenia przez pozwanych raportu środowiskowego, w szczególności nie wykazał, w jakim zakresie raport ten był niezgodny z postanowieniami łączącej strony umowy. Umowa stron zaś przewidywała konkretne wymagania, które powinien zrealizować pozwany sporządzając raport środowiskowy. Wymagania te określone zostały w stanowiącym integralną część umowy pkt III załącznika nr 1 do umowy (k. 64), gdzie zaznaczono, że na potrzeby raportu należało wykonać i opracować wyniki badań przyrodniczych ze szczególnym uwzględnieniem obszarów i gatunków chronionych, zwłaszcza ptaków. Wskazano przy tym, że badania te powinny obejmować okres przelotów jesiennych w latach 2008-2009 oraz przeloty wiosenne i okres lęgowy w 2009 roku. Sąd I instancji trafnie więc stwierdził, że wskazania decyzji (...), w jakim zakresie ma być uzupełniona dokumentacja, odbiegają co najmniej w pewnych punktach od wymogów, które zgodnie z umową powinien realizować raport. Dotyczy to zwłaszcza terminów w których miał być przeprowadzony monitoring przelotu ptaków. Już sam ten fakt świadczy o tym, że odwoływanie się jedynie do treści decyzji (...) nie stanowiło wystarczającego dowodu nienależytego wykonania zobowiązania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego do stwierdzenia, że będący podstawą m.in. decyzji środowiskowej, sporządzony przez pozwanych raport, nie odpowiadał warunkom określonym w umowie stron, potrzebne były wiadomości specjalne. Zwrócić tu należy uwagę, że także w postępowaniu administracyjnym posłużono się dowodem z opinii biegłego, ale jak słusznie ocenił Sąd I instancji, tego rodzaju dokument sporządzony na potrzeby innego postępowania, nie mógł być w tej sprawie traktowany jako dowód z opinii biegłego. Wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w postępowaniu cywilnym powód wprawdzie powołał, ale dopiero po rozpoznaniu sprawy przez Sąd Najwyższy na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej (k. 1038). Wniosek ten Sąd Apelacyjny uznał jednak za spóźniony w świetle art. 381 k.p.c. Powód nie wykazał bowiem, że dowodu tego nie mógł zgłosić wcześniej, ani tym bardziej, że potrzeba powołania go powstała dopiero na etapie postępowania odwoławczego. Przeciwnie, taka potrzeba istniała od początku procesu, a – jak się wydaje – niezgłoszenie przez powoda dowodu z opinii biegłego wynikało z błędnych założeń, które zostały negatywnie zweryfikowane przez Sąd Najwyższy na skutek skargi kasacyjnej wywiezionej przez jego przeciwnika procesowego. Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie dostrzega podstaw do przeprowadzenia powyższego dowodu z urzędu. W świetle bowiem aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego i poglądów wyrażonych w literaturze przedmiotu, dopuszczenie dowodu z urzędu może nastąpić jedynie wówczas, gdy sąd nie dysponuje możliwością zrekapitulowania zebranego materiału dowodowego, czy też wyprowadzenia z niego konkretnych, zamykających ustalenia wniosków (por. wyrok SN z dnia 22 marca 2007 r., III CSK 375/06, Lex nr 308863; A. G., Dopuszczalność dowodu z urzędu a zarzucalność procesowa tej czynności sądu cywilnego, P.. 2001, nr 11-12). W takiej sytuacji, jeżeli zachodzi uzasadniona potrzeba, dowód z urzędu może być dopuszczony. Jednakowoż dopuszczenie dowodu z urzędu nie może mieć miejsca wówczas, gdy sąd niejako zastępuje stronę zobowiązaną do dowodzenia. Takie działanie sądu może bowiem prowadzić do naruszenia konstytucyjnego prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron - art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (zob. wyroki SN: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001, z. 7-8, poz. 116; z dnia 3 kwietnia 2003 r., II PK 223/02, Lex nr 190750).

W konsekwencji należało odstąpić od przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia zakresu nienależytego wykonania przez pozwanych raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. Skoro bowiem powód swoje roszczenie opierał na twierdzeniu, że raport wykonany przez stronę pozwaną z uwagi na szereg braków i nieprawidłowości był niezgodny z wymogami umowy, obowiązany był wykazać tę okoliczność i w tym celu w odpowiednim czasie zgłosić stosowny dowód. Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, tego jednak nie uczynił, mylnie sądząc, że nieprawidłowości stwierdzone w decyzji (...) były wystarczające do stwierdzenia wadliwego wykonania umowy. Raz jeszcze należy więc w tym miejscu zaakcentować, że nieprawidłowości, czy też braki raportu z punktu widzenia możliwości wydania decyzji nie są równoznaczne z brakami tego raportu z punktu widzenia zawartej przez strony umowy.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny za chybione uznał zarzuty apelacji dotyczące ustaleń faktycznych Sądu I instancji odnośnie sposobu wykonania umowy przez pozwanych. Wobec zaś bezpodstawności zarzutów apelacji zmierzających do wykazania wadliwej podstawy faktycznej, będącej podstawą wyrokowania, Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę

ponownie jako sąd merytoryczny, miał na uwadze ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, które przejął w całości jako własne. Podzielił jednocześnie w całości wnioski prawne postawione przez Sąd Okręgowy. Z uwagi na wszechstronną ocenę materiału dowodowego pod kątem przepisów prawnych, których zastosowanie mogło wchodzić w grę w odniesieniu do zgłoszonego roszczenia, zaprezentowaną w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, nie zachodziła potrzeba jej uzupełniania. Tym bardziej, że ocenę tę w swoim orzeczeniu zaaprobował też Sąd Najwyższy.

Gdy chodzi natomiast o pozostałe zarzuty podnoszone w apelacji wskazać trzeba, że skarżący niezasadnie kwestionował dokonaną przez Sąd Okręgowy wykładnię § 6 ust. 5 umowy, w świetle której skoro zgodnie z wymienionym postanowieniem umowy organem właściwym do stwierdzenia braków sporządzonej przez pozwanych dokumentacji był wyłącznie (...) Dyrektor Ochrony Środowiska, to pozwani nie byli zobligowani do poprawienia dokumentacji, pomimo stwierdzenia jej wad przez organ odwoławczy (Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska). Nie można bowiem utożsamiać – a to zdaje się czynić skarżący – trybu uzupełnienia raportu i składania wyjaśnień – których potrzeba może być przecież następstwem okoliczności, za które pozwani nie ponoszą odpowiedzialności – z okolicznościami związanymi z prawidłowością wykonania raportu (zgodności raportu z wymogami umowy) i co strony uregulowały w § 6 ust. 5 umowy. To są dwie odrębne kwestie, które należy od siebie odróżnić. W rezultacie wnioski, które wywodzi skarżący ze zdarzeń związanych z próbami poprawienia raportu są nietrafne. Gotowość uzupełnienia raportu, czy też brak tej gotowości sama przez się nie świadczy o niezgodności raportu z wymogami, które wynikają z zawartej umowy. Niezależnie od tego zdaniem Sądu Apelacyjnego zarówno sama interpretacja tego postanowienia umowy, jak i ustalenia faktyczne dotyczące gotowości pozwanych do dokonania uzupełnień oraz braku możliwości dokonania uzupełnień wynikające m.in. z tego, że powód nie dołączył odpowiedniej dokumentacji były prawidłowe.

Podsumowując, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do postulowanej w apelacji zmiany zaskarżonego wyroku.

Kierując się zatem opisanymi wyżej względami, Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 385 k.p.c., oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. przy zastosowaniu art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzoną kwotę – 16.224 zł złożyły się koszty zastępstwa procesowego pozwanych w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym oraz opłata od skargi kasacyjnej.

(...)